Stanisław Witkowski

Ustanowienie Eucharystii w tradycji synoptycznej i Pawłowej (Mt 26,26-30; Mk 14,22-25; Łk 22,19-20; 1Kor 11,23-26)

Opis ustanowienia Eucharystii jest – jak wskazuje tytuł artykułu – poświadczony przez tradycję synoptyczną i Pawłową[1]. Wersje różnią się między sobą, ale zachowują to, co najistotniejsze. Jezus, odchodząc z tego świata, pozostał w nim obecny w sakramentalnych znakach chleba i wina, czyli Ciała i Krwi.

Eucharystia jest zakorzeniona w żydowskim, paschalnym rycie i jednocześnie nieskończenie go przerasta. Zgodnie z zasadą, że aby poznać to, co jest późniejsze, należy wracać do tego, co wcześniejsze, przedstawimy zatem na początku, w sposób ogólny, żydowski ryt paschalny, a następnie omówimy wersję synoptyczną oraz Pawłową. Zakończenie pozwoli lepiej zrozumieć, jakie przesłanie niesie ze sobą Eucharystia.

[1] Ewangelia Janowa nie zawiera opisu ustanowienia Eucharystii. Mówi natomiast o skutkach przyjmowania Ciała Chrystusa i picia Jego Krwi (por. J 6,51.53-58). Didache porusza temat wieczerzy w 14 rozdziale, ale nie opisuje Eucharystii. Nie wiemy zatem, jakie stosowano modlitwy i słowa. Por. M. Mazzeo, *I vangeli sinottici. Introduzione e percorsi tematici*, Biblica 43, Milano 2001, s. 283.

Ogólny przebieg paschy żydowskiej

Pascha, którą sprawowano za czasów Jezusa, zawierała cztery zasadnicze części. Pierwsza miała charakter wstępny. Ojciec rodziny wypowiadał błogosławieństwo nad pierwszym kielichem. Następnie każdy z uczestników wypijał wino z własnego kielicha. Podawano przystawkę składającą się m.in. z jarzyn, gorzkich ziół i harosetu, czyli mieszaniny z tartych owoców (figi, daktyle, winogrona, jabłka, migdały) zalewanej miodem i słodkim winem[2]. Następnie przynoszono posiłek, ale jeszcze go nie spożywano, serwowano także drugi kielich z winem, ale jeszcze nikt go nie pił.

Drugą część stanowiła liturgia paschalna: gdy wszystko było gotowe, wówczas rozpoczynała się hagada paschalna trwająca od 15 do 20 minut[3]. Najmłodszy syn (albo dziecko) zadawał rytualne pytanie: „czym różni się ta noc od innych nocy?". Ojciec rodziny odpowiadał słowami z Pwt 26, 5-8: „Ojciec mój, Aramejczyk błądzący, zstąpił do Egiptu… Egipcjanie źle się z nami obchodzili… Wyprowadził nas Pan z Egiptu…". Pamięć o tych wydarzeniach kończyła się pierwszą częścią hallelu[4] (Ps 113–114). Następnie uczestnicy wieczerzy pili drugi kielich z winem.

Trzecia część obejmowała posiłek paschalny poprzedzony błogosławieństwem wypowiedzianym przez ojca rodziny nad przaśnym chlebem[5]. Spożywano baranka paschalnego, wspomniany chleb przaśny i gorzkie zioła. Kawałki chleba rozdzielano biesiadnikom w ciszy[6]. Chleb służył także jako łyżka, zanurzano go w misie, jak to czynią po dziś dzień Arabowie. Na koniec posiłku napełniano trzeci kielich z winem, nad którym wypowiadano błogosławieństwo. Kielich ten podnoszono na dłoni, nad stołem[7] i nazywano „kielichem błogosławieństwa", jak to poświadcza 1Kor 10,16.

---

[2] Por. S. Grasso, *Il Vangelo di Matteo*, Collana Biblica, Roma 1995, s. 613.

[3] Por. M. Mazzeo, *I vangeli sinottici*, s. 294.

[4] Nazwa *hallel* w odniesieniu do Ps 113–118 nawiązuje do ich początkowego słowa „alleluja".

[5] Nie wiemy, czy osoba, która przewodniczyła łamaniu chleba, wypowiadała coś oprócz samego błogosławieństwa. Por. J. Nolland, *The Gospel of Matthew: a Commentary on the Greek text*, The New International Greek Testament Commentary, Grand Rapids 2005, s. 1074.

[6] Por. M. Mazzeo, *I vangeli sinottici...*, s. 295.

[7] *Tamże*, s. 288. Paschalny posiłek spożywano w pozycji leżącej: lewy łokieć spoczywał na poduszce, prawą ręką sięgano po potrawy.

Czwartą część stanowiło zakończenie. Podawano do picia czwarty kielich i śpiewano drugą część hallelu paschalnego (Ps 115-118).

Synoptycy są zgodni, że Ostatnia Wieczerza Jezusa miała charakter paschalny. Mateusz opisał jej przygotowanie w 26,17-19 i w konkluzji – podobnie jak Mk (14,26) – odnotował, że Jezus razem ze swoimi uczniami wyszli z wieczernika po odśpiewaniu hymnu, czyli drugiej części hallelu (Ps 115-118), która zamyka rytuał żydowskiej paschy[8].

Synoptycy nie mówią o baranku, gorzkich ziołach, harosecie, co pozwoliłoby od razu rozpoznać w tej wieczerzy celebrację paschy żydowskiej – pamiątki wyzwolenia z Egiptu. Koncentrują się natomiast jedynie na opisie czynności i przekazują słowa wypowiadane przez Jezusa nad chlebem i winem. Jezus sprawuje ten sam ryt paschalnej, żydowskiej wieczerzy, nadając tym dwom elementom własną interpretację.

Nowość związana z interpretacją chleba

Zgodnie z rytuałem żydowskiej wieczerzy paschalnej przed spożyciem baranka paschalnego ten, kto przewodniczył uczcie, wypowiadał błogosławieństwo[9] nad chlebem: „Błogosławiony jesteś Panie nasz Boże, Królu świata, który wydobyłeś chleb z ziemi”[10]. Następnie łamał chleb i rozdawał go uczestnikom wieczerzy. To samo uczynił Jezus. Rozdając jednak chleb, nadał mu nowe znaczenie[11]: „To jest Ciało moje”. Wersja Mateuszowa[12] poprzez imperatywy

---

[8] Łukasz w ogóle nie czyni wzmianki o hallelu, ale wyraźnie mówi o spożyciu paschy (por. Łk 22,7.8.13.15). Wyrażenie „spożyć paschę” (τὸ πάσχα φαγεῖν – Łk 22,15) jest semicką peryfrazą, oznaczającą „jeść baranka”, natomiast od czasu Ostatniej Wieczerzy opisuje spożywanie Ciała i Krwi Tego, który, stał się „naszą paschą” (1 Kor 5,7).

[9] Mt i Mk stosują tutaj czasownik εὐλογέω (błogosławić). Łk natomiast posługuje się formą εὐχαριστήσας (odmówiwszy dziękczynienie) pochodzącą od czasownika εὐχαριστέω (dziękować), który dał początek słowu „Eucharystia”. Formę εὐχαριστήσας należy rozumieć jako podziękowanie złożone Bogu w formie błogosławieństwa. Te dwa czasowniki występują zamiennie w Mt 14,19 oraz Mt 15,36, gdzie czytamy o dwóch rozmnożeniach chleba.

[10] Por. R.T. France, *The Gospel of Matthew*, The New International Commentary on the New Testament, Grand Rapids – Cambridge 2008, s. 991.

[11] Chleb przaśny był „chlebem upokorzenia” (Pwt 16,3) i kojarzył się z pośpiesznym wyjściem z Egiptu.

[12] Mateusz stosuje Markowe słownictwo, ale dokonuje zaskakującą liczbę małych zmian. Wprowadza harmonizujące καί (i) pomiędzy λαβών (wziąwszy) oraz εὐλογήσας

λάβετε φάγετε (bierzcie, jedzcie – Mt 26,26) oraz Markowa λάβετε (bierzcie – Mk 14,22) kładą nacisk, aby uczniowie spożywali to Ciało. Tego typu zaproszenie ma szczególne znaczenie, ponieważ w czasie zwykłego posiłku nie było potrzeby, aby kogoś nakłaniać do spożycia chleba[13].

Termin „ciało" nie oznacza człowieka w sensie fizycznym, oddzielonego od duszy. Nie wskazuje też na dwumian ciało-krew, typowy dla języka związanego ze składaniem ofiar[14]. Określa natomiast osobę będącą w relacji do innych. Jezus, gdy mówi „to jest Ciało moje", prezentuje uczniom samego siebie. Równie dobrze mógłby powiedzieć: „to Ja sam jestem"[15]. Stwierdzenie to nie ma charakteru statycznego, jakby Jezus chciał zwrócić uwagę na swoją realną obecność, czy przemianę[16] chleba w swoje Ciało. Wizja jest dynamiczna, Jego obecność pragnie być spotkaniem, darem, jak potwierdza to gest łamania chleba[17].

Słowa Jezusa „to jest Ciało moje", w wersji Łukaszowej, nie są poprzedzone imperatywami „bierzcie", „jedzcie" lub samym „bierzcie". Towarzyszy im natomiast dopowiedzenie: „które za was będzie wydane [τὸ ὑπὲρ ὑμῶν διδόμενον], to czyńcie na moją pamiątkę [τοῦτο ποιεῖτε εἰς τὴν ἐμὴν ἀνάμνησιν], Łk 22,19). Niemalże identyczne słowa odnajdujemy także w wersji Pawłowej (por. 1 Kor 11,24). Łukasz (podobnie jak Paweł) czyni wyraźne odniesienie do śmierci Jezusa, który dobrowolnie wydaje swoje życie na korzyść uczniów. Trzeci

---

(pobłogosławiwszy). W ten sposób nadaje pierwszej czynności zdecydowanie niezależne znaczenie względem drugiej czynności. Zastępuje formę ἔδωκεν (dał) imiesłowem δούς (dawszy), który domaga się usunięcia kolejnego καί (i). Zmiany te oznaczają, że słowa „połamał" i „rzekł", są szczególnie wyakcentowane przez Mateusza. Wersja Markowa zawiera czasowniki „połamał", „dał", „rzekł". Mateusz dodaje do Markowego „bierzcie" drugi imperatyw: „jedzcie", zaznaczając, że celem wzięcia jest spożywanie. Por. J. Nolland, *The Gospel of Matthew*, s. 1073.

[13] Por. M. Mazzeo, *I vangeli sinottici*, s. 292.

[14] Por. G. Rossé, *Il Vangelo di Luca. Commento esegetico e teologico*, Roma 2006, s. 863.

[15] Por. M. Mazzeo, *I vangeli sinottici*, s. 292.

[16] Teologia stosuje w tym miejscu filozoficzny termin „transsubstantacja", który identyfikuje Ciało i Krew z substancją, czyli z rzeczą. Tymczasem Ciało Jezusa jest rzeczywistością osobową i relacyjną. Jest to sam Jezus dany uczniom w darze samego siebie. Por. G. Rossé, *Il Vangelo di Luca*, s. 863, przyp. 143.

[17] Por. M. Mazzeo, *I vangeli sinottici*, s. 293. W przeszłości łamanie chleba oraz dwumian Ciało-Krew reprezentowały wyniszczenie ofiary. Por. G. Rossé, *Il Vangelo di Luca*, s. 867. Obecnie łamanie chleba oraz Ciało-Krew są widziane w perspektywie spożywania i wspólnoty (*tamże*). Tych dwóch aspektów nie można jednak oddzielać. Wymiar uczty łączy się bowiem z wymiarem ofiary.

Ewangelista podkreśla więc dar, jaki Jezus czyni z własnej osoby. Dar ten osiąga szczyt na krzyżu. W słowach „wydane na korzyść”[18] zawiera się klucz do życia Jezusa[19], które w całości było ukierunkowane na proegzystencję dla dobra ludzi.

Nakazu Jezusa „to czyńcie na moją pamiątkę” nie należy interpretować w sensie kultywowania pamięci o zmarłym, jak to miało miejsce w hellenistycznym świecie, podczas posiłków spożywanych z okazji jego rocznic śmierci[20].

Pamięć odgrywała wielką rolę w życiu narodu wybranego. Hebrajski termin זִכָּרוֹן (zikärön) nie oznacza przypominania sobie jakiegoś faktu z przeszłości, a raczej jego reaktualizację[21], uobecnienie[22]. Pamięć (zikärön) o cudach dokonanych w przeszłości przez Pana jest aktem liturgicznym, rozciągającym się poprzez wieki[23]. W szczególny sposób dotyczy to liturgii Paschy (por. Wj 12,14; Pwt 16,3). Dla Izraelity „pamiętać” oznacza zatem czynić się obecnym w wydarzeniu i uczestniczyć w jego zbawczej wartości. Wydarzenie przeszłe, będąc bowiem wydarzeniem Bożym, ma zapewnioną trwałą skuteczność. W hagadzie paschalnej mówiono, że po wszystkie pokolenia każdy jest zobowiązany, aby widział siebie jako wychodzącego z Egiptu[24].

Wezwanie Jezusa, aby pamiętać o Jego gestach i eucharystycznych słowach podczas Ostatniej Wieczerzy, jest bardzo znaczące. Zostało wypowiedziane w trakcie wieczerzy paschalnej, w kontekście paschy żydowskiej. Podobnie jak Bóg ustanowił ryt, aby pamiętać o wyzwoleniu z Egiptu, tak samo Jezus ustanowił ryt, aby pamiętać o definitywnym zbawieniu dokonanym na krzyżu. Od tego czasu uczta eucharystyczna zastąpi wieczerzę paschalną. Chociaż ta prawda nie jest wyraźnie stwierdzona, to jednak wydaje się, że jest sugerowana[25]. Zamiast wspominać wyj-

---

[18] Przyimek ὑπέρ (za, na korzyść) podkreśla, że brutalna śmierć Jezusa jest wydarzeniem zbawczym i wyraża Jego miłość oraz oddanie (por. Ga 2,20; Tt 2,14). Por. G. Barbaglio, *La prima lettera ai Corinzi. Introduzione,versione e commento*, Scritti delle origini cristiane 16, Bologna 1995, s. 591.

[19] Por. G. Rossé, *Il Vangelo di Luca*, s. 864.

[20] *Tamże*. Epikur w swoim testamencie nakazał krewnym, aby po jego śmierci wspominali go w czasie wspólnego posiłku w rocznice urodzin. Por. G. Barbaglio, *La prima lettera ai Corinzi*, s. 592. Autor powołuje się na Diogenesa Laertiosa 10,18.

[21] Por. G. Rossé, *Il Vangelo di Luca*, s. 865.

[22] Por. M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian*, Nowy Komentarz Biblijny 7, Częstochowa 2009, s. 368.

[23] Por. G. Rossé, *Il Vangelo di Luca*, s. 865; F. Mickiewicz, *Ewangelia według świętego Łukasza: 12-24*, Nowy Komentarz Biblijny 3/2, Częstochowa 2012, s. 444.

[24] Por. A.S. Toaff, *Haggada di Pasqua*, Roma 19713, s. 15.

[25] Por. K. Stock, *Il racconto della passione nei vangeli sinottici (prima parte)*, Roma 1992, s. 86.

ście z Egiptu i związane z nim wyzwolenie, będzie się wspominać śmierć Jezusa i jej skutki, zaakcentowane w słowach, dotyczących daru Ciała i Krwi Jezusa (por. 1Kor 11,26). Tego typu zastąpienie wydaje się treścią gorącego pragnienia Jezusa (por. Łk 12,50).

Nowość związana z interpretacją wina

W czasie paschy żydowskiej, po spożyciu baranka paschalnego, biesiadnicy wypijali trzeci kielich. Ojciec rodziny wypowiadał nad nim błogosławieństwo: „Błogosławiony jesteś Panie, nasz Boże, Królu świata, który stworzyłeś winny owoc”[26], i pił wino jako pierwszy[27]. Później zaś każdy pił z własnego kielicha[28]. Pić razem to samo wino albo pić z tego samego kielicha oznaczało uczestniczyć w tym samym losie (por. Jr 49,12; Ez 23,31-33). Wino uważano za „generatora” krwi[29] i określano mianem „krew z winogron” (Rdz 49,11; Pwt 32,14).

Jezus w czasie Ostatniej Wieczerzy wziął zatem trzeci kielich[30], czyli podniósł go na dłoni, nad stołem i w odróżnieniu od ojca rodziny przekazał wszystkim obecnym. Ponadto po wypowiedzeniu błogosławieństwa (εὐχαριστήσας – Mt 22,27; Mk 14,23) dodał jego nową interpretację: „to jest bowiem (γάρ) moja Krew[31] Przymierza” (Mt 22,28; Mk 14, 24 opuszcza γάρ). Te całkowicie zaskakujące słowa zostały poprzedzone w wersji Mateuszowej imperatywem: „Pijcie z niego wszyscy” (Mt 22, 27), natomiast wersja Markowa stwierdza jedynie fakt: „i pili z niego wszyscy” (Mk 14,23). Żadnemu Żydowi nie przyszłoby nawet na myśl, ażeby pić krew[32]. Jej spożycie było surowo zabronione (por. np. Kpł 3,7; Pwt 12,23; 15,23).

---

[26] Por. R.T. France, *The Gospel of Matthew*, s. 993.

[27] Por. M. Mazzeo, *I vangeli sinottici*, s. 295.

[28] Por. J. Nolland, *The Gospel of Matthew*, s. 1077.

[29] Por. M. Mazzeo, *I vangeli sinottici*, s. 297. W czasie Ostatniej Wieczerzy Jezus i uczniowie pili czerwone wino. Wynika to z porównania do krwi.

[30] W liturgii żydowskiej – jak już wiemy – mowa o czterech kielichach, wokół których dokonuje się paschalna liturgia. Wśród tych kielichów szczególne miejsce zajmują pierwszy i trzeci, nad którymi wypowiadane jest błogosławieństwo. *Tamże*, s. 296.

[31] „To jest moja Krew” oznacza, że Ten, który wydaje samego siebie na śmierć, staje się obecny. *Tamże*, s. 297.

[32] R.T. France, *The Gospel of Mark*, The New International Greek Commentary, Grand Rapids 2002, s. 571.

Termin „przymierze" (gr. διαθήκη; hebr. בְּרִית – bərîṯ) wskazuje tutaj nie tyle na „pakt", zawarty między dwoma kontrahentami, ile na konkretny jednostronny akt Boga, który się angażuje na korzyść swego ludu[33]. Oznacza zatem zapewnienie, samozobowiązanie, testament, przysięgę[34].

Wyrażenie τὸ αἷμά μου τῆς διαθήκης (moja Krew Przymierza) oznacza, że wylanie Krwi Jezusa jest gwarancją i pieczęcią definitywnego, niezniszczalnego zobowiązania się Boga do wierności względem swego ludu[35]. Podobne określenie spotykamy w Wj 24,8: „Mojżesz wziął krew i pokropił nią lud, mówiąc: Oto krew przymierza [ἰδοὺ τὸ αἷμα τῆς διαθήκης], które Pan zawarł z wami na podstawie wszystkich tych słów"[36]. W tym przypadku termin διαθήκη dotyczy „wszystkich tych słów", czyli odnosi się do Prawa, jakie Bóg dał Izraelowi (por. Wj 24,3-7). Pokropienie zaś krwią pieczętuje obietnicę ludu, który się zobowiązuje, aby wypełniać wszystkie nakazy Pana (por. Wj 24,3.7). W naszym kontekście wylana Krew Jezusa nie potwierdza obietnicy ludzkiej, lecz Bożej. Bóg sam się zobowiązuje, aby być Bogiem swojego ludu.

Wersja Mateuszowa i Markowa zaznacza, że Krew Jezusa będzie wylana „za wielu" (περὶ πολλῶν – Mt 26,28; ὑπὲρ πολλῶν – Mk 14, 24). Termin „wielu" jest dyskusyjny. Pojawia w Mt 20,28, gdzie czytamy o Synu Człowieczym, który przyszedł, „aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu". Również w Iz 53,12 w kontekście misji Sługi Pańskiego, odnajdujemy słowa: „Siebie na śmierć ofiarował i policzony został pomiędzy przestępców. A On poniósł grzechy wielu, i oręduje za przestępcami".

Rodzą się pytania, czy słowo πολλοι („wielu") ma sens wykluczający (wielu, ale nie wszyscy), czy włączający (wielu, czyli wielość niezliczonych pojedynczych osób). Badania wykazały, że πολλοί jest semityzmem[37] (por. Mt 22,14), ma

---

[33] Por. S. Grasso, *Il Vangelo di Matteo*, Roma 1995, s. 614; A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza: 14-28*, Nowy Komentarz Biblijny 1/2, Częstochowa 2008, s. 561.

[34] Por. E. Kutsch, בְּרִית *(*bərîṯ*)*, [w:] E. Jenni-C. Westermann (red.), *Theologisches Handwörterbuch zum Altem Testament*, t. 1, Gütersloh 1971, s. 341–342, 348.

[35] Por. K. Stock, *Il racconto della passione*, s. 70.

[36] Por. S. Grasso, *Il Vangelo di Matteo*, s. 614 przyp. 22. Autor powołuje się na Targum Onqelosa (*Tg. Onq.*), który tłumacząc Wj 24,8, przyznaje krwi przymierza walor ekspiacji i przebaczenia.

[37] W językach hebrajskim i aramejskim nie ma precyzyjnego wyrażenia na określenie „wszyscy". W grece termin „wielu" występuje jako przeciwieństwo wobec „wszyscy" i ma charakter wyłączający (wielu, ale nie wszyscy). Natomiast hebrajskie רַבִּים (rabbîm) może mieć znaczenie włączające i wyrażać całość, na którą składa się wiele

sens włączający i oznacza „wszystkich”[38]. Krew Jezusa nie została więc wylana na korzyść wielkiej, ale ograniczonej grupy osób, lecz na korzyść wszystkich ludzi[39].

Specyfiką wyłącznie Mateuszową jest podkreślenie, że Krew Jezusa będzie wylana „na odpuszczenie grzechów”[40] (εἰς ἄφεσιν ἁμαρτιῶν – Mt 26,28). Wyzwolenie proklamowane przez paschę żydowską oznacza teraz wyzwolenie z grzechów.

Dla Mateusza przebaczenie grzechów znajduje fundament w śmierci Jezusa. Idea odpuszczenia grzechów wynika także z ogólnej koncepcji Ewangelii Mateuszowej. Wystarczy wspomnieć, że Mateusz w opisie działalności Jana Chrzciciela nie przyznaje chrztu Janowemu władzy odpuszczania grzechów, w przeciwieństwie do ujęcia Markowego, w którym jest mowa o ich darowaniu (por. Mk 1,4). Mt 3,1 celowo pomija ten szczegół. Łączy natomiast przebaczenie grzechów jedynie z Jezusem i to już od samej sceny Zwiastowania: „Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus, On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów” (Mt 1,21).

Wersja Łukaszowa (podobnie jak Pawłowa) wyraźnie zaznacza, że Jezus podał swoim uczniom kielich po wieczerzy. Jednak na pierwszym miejscu Ewangelista (por. 1Kor 11, 25) nie wymienia Krwi, lecz nowe (καινός), czyli definitywne, ostateczne Przymierze, przypieczętowane przez rozlanie Krwi Jezusa i zapowiadane przez Jr 31,31-34[41]. Przytoczony prorocki tekst, będąc obietnicą, zakładał pojednanie z Bogiem, zażyłość z Nim i definitywne przebaczenie grzechów. Zapowiedź stała się rzeczywistością dzięki wylaniu Krwi przez Jezusa.

---

pojedynczych osób. Również hebrajskie כֹּל (kol) i aramejskie כֹּלָּא (kollāʾ) są terminami, które nie odpowiadają naszemu „wszyscy”. Wskazują bowiem na całość, a nie na sumę poszczególnych osób. Dlatego też nie mają lm. Por. M. Mazzeo, *I vangeli sinottici*, s. 299.

[38] *Tamże*, s. 299.

[39] Por. Mt 20,28 oraz 1Tm 2,6; Rz 5,15: πολλοί i Rz 5,18: pa,ntej; J 6,51: „Chlebem, który Ja dam, jest moje ciało za życie świata”, wraz z J 3, 16, gdzie świat (κόσμος. oznacza wszystkich ludzi.

[40] Idea ekspiacyjnej śmierci Jezusa, obecna w słowach wypowiedzianych nad kielichem, koresponduje z myślą ST, ale jednocześnie zdecydowanie ją przewyższa. Wylana Krew jest bowiem Krwią Osoby, Mesjasza i Syna Bożego. *Tamże*, s. 300.

[41] Wyrażenie „nowe przymierze” może być refleksją nad tradycją Markową, która czyni aluzję do przymierza synajskiego (por. Wj 24,8) oraz podkreśla, że już zostało ono zastąpione nową rzeczywistością. Jest rzeczą także możliwą, że „nowe przymierze” stanowi myśl pochodzącą z tradycji antiocheńskiej i nawiązuje bezpośrednio do Jr 31,31-34. Por. G. Rossé, *il Vangelo di Luca*, s. 866.

Łukasz, zmieniając formę „za wielu" na „za was", nie czyni aluzji do cierpiącego Sługi Pańskiego (por. Iz 53). Dostrzega raczej manifestację miłości Jezusa do uczestników Eucharystii, ukazaną w Jego śmierci[42]. Ponadto czyni ścisły paralelizm między w. 19 a 20: w. 19: τὸ ὑπὲρ ὑμῶν διδόμενον – za was wydane (Ciało); w. 20: τὸ ὑπὲρ ὑμῶν ἐκχυννόμενον – za was wylana (Krew).

Radosne futurum*: zapowiedź zmartwychwstania*

Wszyscy synoptycy zgodnie przekazują, że wieczerza paschalna nie zamyka się zapowiedzią śmierci Jezusa, lecz otwiera się na nadzieję przyszłej, radosnej uczty w królestwie Ojca (Mt 26,29: „w królestwie mego Ojca"[43]; Mk 14,25: „w królestwie Ojca"; Łk 22, 16: „w królestwie Bożym"; Łk 22,18: „aż przyjdzie królestwo Boże").

Wszyscy również zaznaczają, że Jezus już nie będzie więcej pił „z owocu winnego krzewu" (Mt 26,29; Mk 14,25; Łk 22,18). Pić z „owocu winnego krzewu" jest rzadko spotykanym idiomem zarówno w grece i w językach semickich, oznacza „pić wino"[44]. Z kolei „pić wino" wskazuje, zgodnie z figurą retoryczną *pars pro toto*, na udział w uroczystej uczcie[45]. Jezus wyraźnie akcentuje, że wspólnota stołu, którą tworzył z uczniami, kończy się[46]. W ten sposób zapo-

[42] *Tamże*.

[43] Wyrażenie to występuje jedynie w tym miejscu w Ewangelii Mateuszowej. W Mt 13,43 czytamy zaś o „królestwie ich Ojca", w kontekście wyjaśnienia przypowieści o chwaście.

[44] Por. J. Nolland, *The Gospel of Matthew*, s. 1085.

[45] Por. K. Stock, *Il racconto della passione*, s. 72.

[46] Najmocniej wyraża tę prawdę wersja Markowa poprzez wprowadzenie formuły „zaprawdę powiadam wam" (ἀμὴν λέγω ὑμῖν – Mk 14,18), która była pierwszym słowem wypowiedzianym przez Jezusa w czasie pożegnalnej wieczerzy i jednocześnie ostatnim (Mk 14,25). Marek tworzy więc inkluzję i ściśle łączy dwa wydarzenia, mianowicie zdradę Judasza oraz śmierć i zmartwychwstanie Jezusa. W wersji Łukaszowej zapowiedź końca ziemskiego życia Jezusa oraz eschatologicznego wypełnienia dokonuje się dwukrotnie: najpierw w słowie dotyczącym spożywania paschy (22,15-16), później zaś w czynności związanej z rozdzielaniem pierwszego kielicha, połączonej ze słowem Jezusa (Łk 22,17-18). *Tamże*, s. 83.

wiada ponownie swoją śmierć. Będzie jednak pił nowe (kaino,j) wino[47] (Mt; Mk), czyli uczestniczył w eschatologicznej uczcie w królestwie Ojca. W ten sposób wyraża pewność swego zmartwychwstania.

Jedynie w prezentacji Mateuszowej spotykamy wyrażenia μεθ' ὑμῶν (z wami), oraz τοῦ πατρός μου (mojego Ojca). Jezus zapowiada uczniom, że będą Jego eschatologicznymi biesiadnikami w królestwie Jego Ojca. Królestwo niebieskie (por. np. Mt 5,3; 13,24) objawia się w wersji Mateuszowej jako królestwo Ojca (por. Mt 13,43; 26,29) [48].

Pawłowa, eucharystyczna tradycja przekazana Kościołowi w Koryncie

Opis ustanowienia Eucharystii przekazuje także Paweł w 1Kor 11,23-26. Apostoł deklaruje Koryntianom, że otrzymał tradycję dotyczącą Eucharystii ἀπὸ τοῦ κυρίου (od Pana), czyli z samego źródła. Nie oznacza to, że owo pouczenie dotarło do niego poprzez wizję[49]. Apostoł zaczerpnął je drogą pośrednictwa od wiarygodnych świadków, jak na to wskazują czasowniki παραλαμβάνω – otrzymać, oraz παραδίδωμι – przekazać, należące do typowego języka przekazu autorytatywnej Tradycji (por. 1 Kor 15,3)[50].

Odniesienie do zdrady wobec Chrystusa („Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany"[51] – w. 23) przypomina, iż od samego początku istniało niebezpieczeń-

---

[47] Nowe wino wskazywało w ST na pełną radości pomyślność (por. Rdz 27,28; Pwt 33,28; Prz 3,10; Am 9,13), w Mt 9,17 jest symbolem nowego życia uczniów, w przeciwieństwie do starych bukłaków żydowskiej, religijnej tradycji. „Nowy" (καινός) jest słowem, które często łączy się z mesjańskim wypełnieniem, ostatecznym zbawieniem (por. np. Ap 21,1). Por. R.T. France, *The Gospel of Matthew*, s. 995.

[48] Mateusz wprowadza także inne zmiany. Zastępuje Markowe οὐκέτι (już więcej nie) wyrażeniem ἀπ' ἄρτι (odtąd). Jest to druga spośród jego trzech tego typu formuł (por. Mt 23,39; 26,64). W ten sposób sugeruje, że ta nowa sytuacja jest już blisko. Dodaje też τούτου (tego – w odniesieniu do winnego krzewu), dając wyraźnie do zrozumienia, że chodzi mu celebrację paschalną.

[49] Por. H. Conzelmann, *1 Corinthians: a Commentary on the First Epistle to the Corinthians*, Baker Exegetical Commentary on the New Testament, Philadelphia 1975, s. 196.

[50] Por. R.E. Ciampa, B.S. Rosner, *The First Letter to the Corinthians*, The Pillar New Testament Commentary, Grand Rapids – Cambridge 2010, s. 549.

[51] Czasownik paradi,dwmi – zdradzić, oznacza także „wydać" i może być echem LXX Iz 53,6: „Pan wydał Go za nasze grzechy [καὶ κύριος παρέδωκεν αὐτὸν ταῖς

stwo, że Eucharystia może być spożywana przez tych, którzy nie będą liczyć się z jej znaczeniem.

Pawłowa wersja jej ustanowienia jest w wielu punktach zbieżna z opisem Łukaszowym i stanowiła źródło dla trzeciego Ewangelisty[52]. Specyfiką Pawła jest dwukrotne powtórzenie: „to czyńcie na moją pamiątkę", zarówno w odniesieniu do łamania chleba oraz wypowiedzianych nad nim słów, jak i do nowego przymierza zawartego dzięki wylanej przez Jezusa krwi (por. ww. 24-25).

Nowością Pawłową jest także wyrażenie: „Czyńcie to, ile razy pić będziecie". Wskazanie to jest wielokrotnie interpretowane jako spostrzeżenie, że w pierwotnym Kościele nie pito wina przy każdym spożywaniu uczty Pańskiej, tylko przy szczególnych okazjach[53]. Tego typu praxis, według niektórych egzegetów, leży u podstaw fachowego określenia „łamanie chleba" (Łk/Dz) i nawiązuje do żydowskiego zwyczaju używania wina jedynie przy uroczystych posiłkach.

Paweł zakłada, że wspólnota w Koryncie będzie pić wino. Potwierdza to bezpośrednio dołączone wyjaśnienie w w. 26: „Ilekroć bowiem spożywacie ten chleb albo pijecie kielich…".

Apostoł akcentuje również, że uczestnictwo w Ciele i Krwi Pana (por. w. 26)[54] jest proklamacją Jego zaistniałej śmierci. Czasownik καταγγέλλω[55] – głosić, proklamować, łączy się u Pawła: z misterium Boga (por. 1 Kor 2,1), Ewangelią (por. 1 Kor 9,14), Chrystusem (por. Flp 1,17.18), wiarą (por. Rz 1,8). Dotyczy zatem radosnego głoszenia dobrej nowiny o zbawieniu dokonanym przez

---

ἁμαρτίαις ἡμῶν]" oraz 53,12: „Został wydany na śmierć [παρεδόθη εἰς θάνατον ἡ ψυχὴ αὐτοῦ] […] za ich grzechy został wydany [καὶ διὰ τὰς ἁμαρτίας αὐτῶν παρεδόθη]. Paweł rozumie śmierć Jezusa jako wypełnienie Bożego planu zapowiedzianego w Iz 53.

[52] Paweł, przytaczając formułę ὑπὲρ ὑμῶν (na waszą korzyść), nie wymienia konkretnie adresatów (por. Łk 22,19, gdzie z kontekstu wynika, że chodzi o apostołów). Stosuje skrót „Ciało dla waszej korzyści" (w. 24), pomijając Łukaszowe διδόμενον – wydane (Łk 22,19). Podobnie czyni w odniesieniu do Krwi (w. 25), opuszczając wyrażenie „która za was będzie wylana" obecne u Łukasza (Łk 22, 20). Rozwinięcia Łukaszowe świadczą o jego zależności od tradycji Pawłowej.

[53] Por. J. Kremer, *Der Erste Brief an die Korinther*, Regensburger Neues Testament, Regensburg 1997, s. 244.

[54] Treść zawarta w w. 26 stanowi najstarszy komentarz do słów Jezusa wypowiedzianych w czasie Jego wieczerzy z uczniami. Por. *tamże*, s. 251.

[55] Występująca w tekście forma καταγγέλλετε nie jest imperatywem, jak to potwierdza greckie γάρ (albowiem). Należy ją rozumieć jako tryb oznajmujący „głosicie". Tego typu głoszenie ma charakter publiczny, potwierdzony przez rdzeń αγγελ-. Por. G. Barbaglio, *La prima lettera ai Corinzi*, s. 591.

Jezusa i przewidzianym w Bożym planie. Wieczerza Pańska ma więc znaczenie kerygmatyczne. Uczestniczący w niej proklamują śmierć Jezusa jako wydarzenie zbawcze, które poprzez jej uobecnianie, dotyka ich bezpośrednio w teraźniejszości.

Pawłowe dopowiedzenie „aż przyjdzie" zakłada, że Ukrzyżowany nie jest pogrążony w śmierci, lecz żyje i działa. Dlatego głoszenie śmierci Jezusa implikuje głoszenie również Jego zmartwychwstania i oczekiwanego przyjścia w chwale. Oczekiwanie to przenikało życie Koryntian (por. 1,7; 16,22: maranatha), jak i całego pierwotnego Kościoła (por. 1 Tes 1,10; 4,14-17; Ap 22,20; Didache 10,6). Ten eschatologiczny ton nie powinien zaskakiwać, ponieważ eschatologia służy w 1 Kor przypomnieniu różnym grupom ludzi o ich pomyłkach, zranieniach i statusie pielgrzyma będącego wciąż w drodze ku ostatecznemu celowi (por. np. 1 Kor 1,7b-9.18; 3,13-15.17.18; 4,5.8-13; 6,9-14; 8,1-2.7-13)[56]. Wraz ze wskazaniem na paruzję Paweł łączy (chociaż wyraźnie o tym nie mówi) myśl o sądzie (por. 1 Kor 16,22), który dotyczy zaniedbań i grzechów poruszanych w wersetach 11,17-22 oraz 11,27-34, związanych z przeżywaniem Eucharystii i tworzących ramy dla jej ustanowienia[57].

Podsumowanie

Wszystkie opisy ustanowienia Eucharystii są prawdopodobnie selektywne i stanowią skondensowaną formę pewnego procesu teologicznego, dokonanego nad oryginalnymi słowami Jezusa we wspólnocie popaschalnej[58]. Mamy przed sobą zapewne teksty liturgiczne, stosowane w celebracji eucharystycznej w pierwotnym Kościele. Wszystkie koncentrują się na profetycznych gestach i słowach wypowiedzianych nad chlebem i winem. Proklamują śmierć Jezusa „na korzyść" wszystkich ludzi (Mt, Mk), nie zapominając o bezpośrednio uczestniczących w paschalnym misterium Jezusa (Łk, Paweł). Głoszą odpuszczenie grzechów, czyli przebaczenie (Mt). Podkreślają trwałość Przymierza Boga

[56] Por. A. C. Thiselton, *The First Epistle to the Corinthians*, s. 887.

[57] Por. J. Kremer, *Der Erste Brief an die Korinther*, s. 245.

[58] Różnice słów występujące w opisach synoptyków oraz w 1 Kor 11,23-26 odzwierciedlają prawdopodobnie rozwój w liturgicznym ich zastosowaniu. Por. R.T. France, *The Gospel of Mark*, s. 563. Nie sposób określić, która z wersji jest najbardziej oryginalna. Wszystkie wzajemnie się uzupełniają. Por. D.L. Bock, *Luk 2:9,51-24,53*, Baker Exegetical Commentary on the New Testament, Grand Rapids 1996, s. 1728.

względem ludzi przypieczętowaną przez męczeńską śmierć Jezusa (Mt, Mk, Łk, Paweł).

Wszystkie wersje obwieszczają też zmartwychwstanie Jezusa i otwierają przed wiernymi horyzont chwalebnej przyszłości. Jezus pozostaje w Kościele jako pokarm i napój. Aspekt tej stałej obecności wyrażają słowa: „To czyńcie na moją pamiątkę" (Łk 22,19; por. 1 Kor 11,24n).

Eucharystia jest ucztą, tworzy wspólnotę między jej biesiadnikami. Jej ofiarniczy charakter uwypukla miłość Chrystusa do ludzi i jest nierozerwalnie związany z Jego triumfem. Te dwie rzeczywistości są nierozdzielne, jak Chrystus ukrzyżowany i zmartwychwstały.

Ks. Stanisław Witkowski